

Hipotezy głosów nieważnych w wyborach powszechnych w Polsce po 1989 r.

Przemysław Śleszyński

Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN,

ul. Twarda 51/55, 00-818 Warszawa

psleszyn@twarda.pan.pl

Abstract

The hypotheses of invalid votes in the elections in Poland after 1989

This article presents the hypotheses concerning the possibilities of the origin of invalid votes explanations in the general elections in Poland after 1989. It especially regards appointments to the 1998 to 2014 local elections, including voivodeship and county councils, in which especially high rates of invalid votes were observed. The existing outstanding public trial clarifications can be classified in seven groups of hypotheses: technical (concerning forms and the ballots contents), competence (the ability of the correctness of the voting procedure by electors), aversive (discouraging electors), interpretation (difference in the classification votes by electoral commissions), information/computer (errors in the operation of computer programmes and algorithms for counting and recalculating votes), falsification (of elections) and conversion (of blank into valid votes). Then the preliminary arguments for and against these hypotheses are presented and methods of verification suggested, consisting of psychological experiments, research of ballots and analyses of statistical and cartographic data. In conclusion, a simplification and transparency of the electoral process at various stages is proposed, especially during the design and preparation of ballots and the method of counting votes and the partial results of voting.

Słowa kluczowe: geografia wyborcza, wybory powszechne, głosy nieważne, Polska

Key words: electoral geography, general election, invalid votes, Poland

1. Wprowadzenie

Głosy nieważne można rozpatrywać jako problem natury społeczno-politycznej i naukowej. Jeżeli w wyborach powszechnych głosy nieważne są liczne, w tym pierwszym przypadku powstaje pole do spekulacji, których nie tylko konsekwencją, ale w jakimś stopniu także istotą, jest spadek zaufania społecznego do zasad i procedur wyborczych. Dlatego w drugim przypadku jest ważne, czy metodologia, w tym narzędzia różnych nauk, potrafi z tym problemem się uporać w sensie wyjaśnienia przyczyn i spowodowania, że wynik wyborczy będzie uznawalny i reprezentatywny społecznie.

W Polsce w pierwszych wyborach powszechnych po 1989 r. głosów nieważnych było mało, nie przywiązywano więc do tego problemu wiele uwagi. W wyborach prezydenckich w 1990 r. w pierwszej turze głosowania nieważnych było 1,6% wszystkich głosów, w drugiej zaś turze 2,3%. Następnie w wyborach parlamentarnych do Sejmu w 1991 r. głosów nieważnych było już 5,6%, ale nadal nie wzbudzało to większych dyskusji nad ich istotą i przyczynami. W opracowaniach na temat prawidłowości przeprowadzenia wyborów dotychczas niemal całkowita uwaga była skupiona na tych czynnikach, które decydują o wynikach głosowania (Kozielewicz 2004). Dopiero wysokie odsetki tego typu głosów w późniejszych wyborach do sejmików wojewódzkich po 1998 r., w tym zwłaszcza ostatnie w 2014 r., zwróciły uwagę mediów, szerokiej opinii publicznej i świata nauki na wady polskich procedur wyborczych w tym zakresie (Flis 2010; Kosiewski 2014; Rządewski i inni, 2014; Flis i inni, 2015; Gawron i inni, 2015).

Zjawisko głosów nieważnych jest powszechne w wyborach na całym świecie, a ich udział jest nieraz bardzo wysoki. W roku 2011 w Boliwii zarejestrowano około 60% takich głosów w wyborach prezydenckich, co tłumaczono silnym zniechęceniem wyborców (Driscoll, Nelson, 2014). Stąd od dawna notuje się duże zainteresowanie badaczy tym zjawiskiem w różnych regionach świata (Mott 1926; Stiefbold 1965; Fisher 1973). W porównaniu z innymi krajami, Polska jest uważana za kraj o relatywnie niskim udziale głosów nieważnych (Kouba, Lysek, 2015). Najmniej głosów nieważnych spotyka się w krajach zachodnich, najwięcej zaś w Afryce i Ameryce Południowej.

W literaturze światowej analizy głosów nieważnych pojawiają się najczęściej w dwóch kontekstach: alienacji (zniechęcenia) wyborczego (Power, Roberts, 1995; Quintelier i inni, 2011) oraz niekompetencji wyborczej (McAllister, Makkai, 1993; Power, Garand, 2007; Aldashev, Mastrobuoni, 2010). Badania brazylijskie (Arbache i inni, 2014) wykazały, że druga z wymienionych przyczyn jest wysoce prawdopodobna w przypadku głosowania obowiązkowego. Powoduje to, że głosy nieważne ocenia się jako „zmarnowane” (Fisher 1973; Endersby, Towle, 2014).

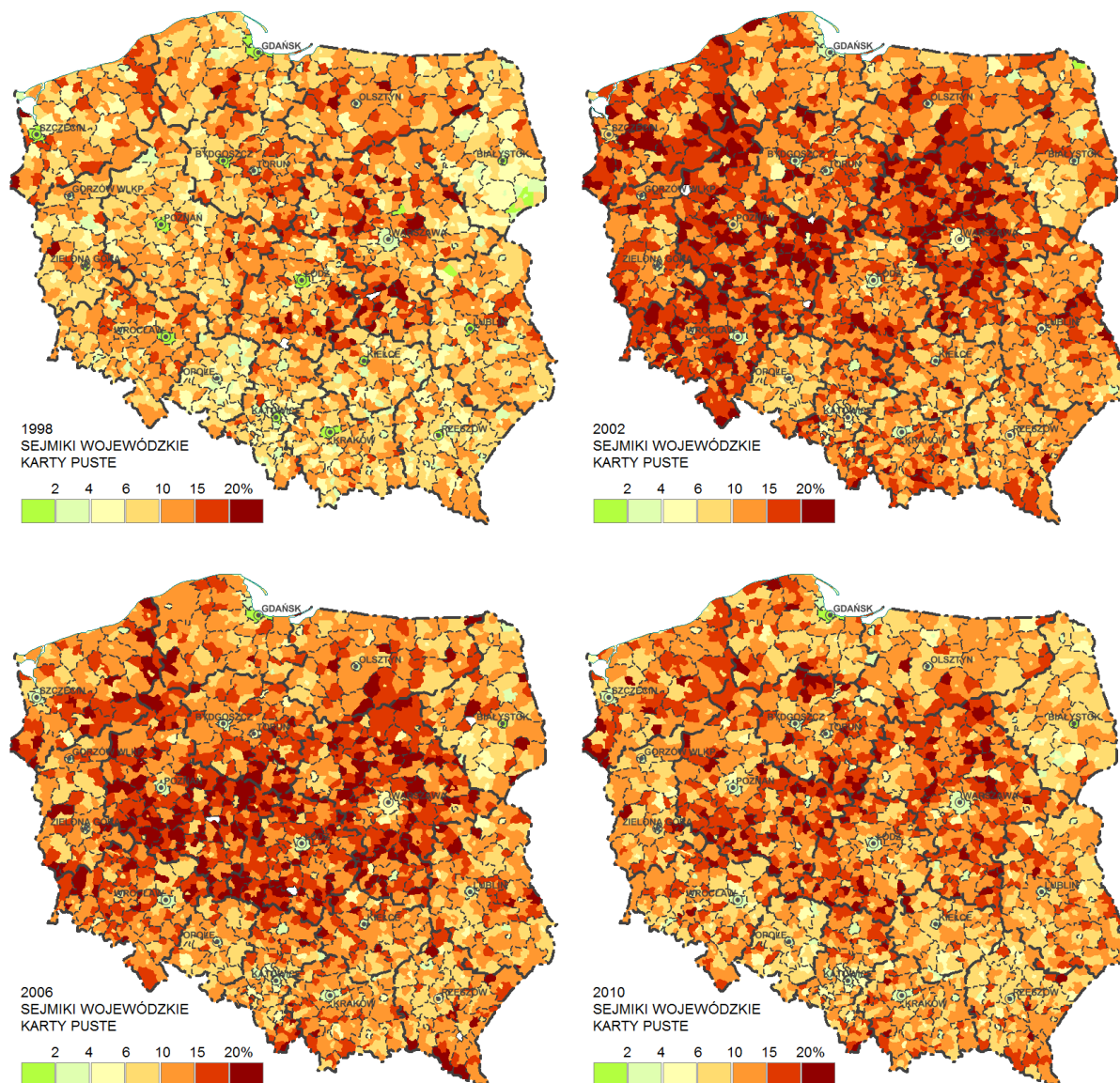
Bardziej radykalną formą zniechęcenia społecznego jest protest wyborczy. Największe badanie w tym zakresie, obejmujące 200 aktów wyborczych w krajach zachodnich w latach 1980-2000 (Ugglå 2008), wskazuje na przyczyny leżące w programach partii i ugrupowań politycznych, niedopasowanych do oczekiwań społecznych i powodujących sprzeciw w postaci wysokich odsetków głosów nieważnych.

W literaturze światowej od dawna jest też poruszany temat nieprawidłowości i fałszerstw wyborczych (Harris 1934). Analizy dotyczące powiązania głosów nieważnych i fałszerstw są jednak rzadkie oraz dotyczą zazwyczaj możliwości unieważniania głosów (Sobyanin, Sukhovolskiy, 1995; Herron 2010). Bogata literatura związana z innymi sposobami fałszowania i wykrywania (uprawdopodobniania) fałszerstw wyborczych, np. za pomocą metod statystycznych (rozkładów i anomalii statystycznych, prawa Benforda itp.) dotyczy między innymi państw byłego Związku Radzieckiego (w tym zwłaszcza Rosji) oraz Afryki i Azji Południowej, ale także Stanów Zjednoczonych. Przegląd opracowań tego typu zawiera między innymi praca pod redakcją R. M. Alvareza i współpracowników (2008).

W tym kontekście celem niniejszego artykułu jest próba uporządkowania wiedzy dotyczącej występowania zjawiska głosów nieważnych w Polsce, sformułowanie hipotez, częściowo istniejących w obiegu publicznym, a następnie przedstawienie wstępnej argumentacji świadczącej za i przeciw tym hipotezom oraz wskazanie niektórych sposobów obiektywnej i bardziej jednoznacznej weryfikacji tych hipotez.

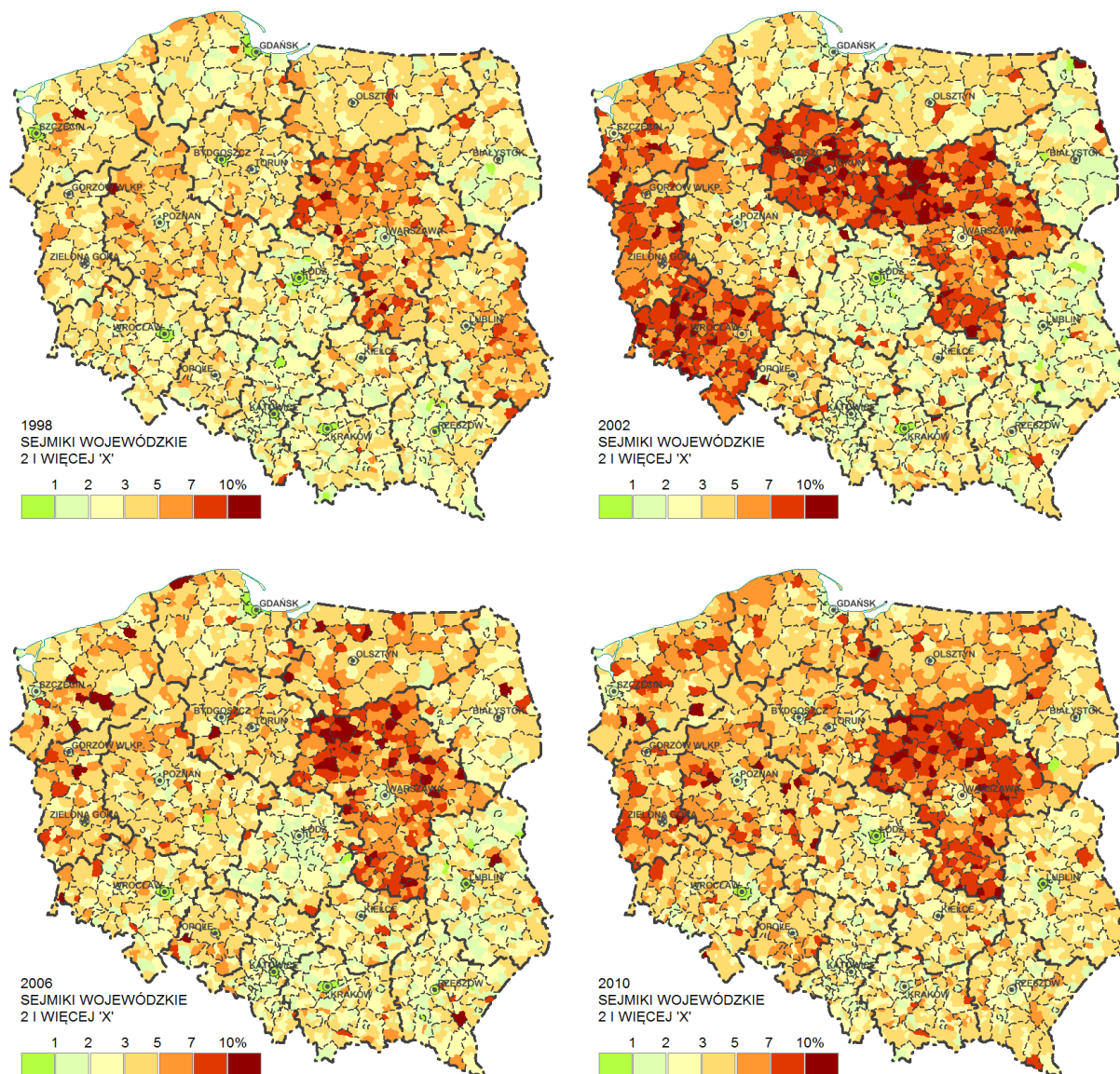
2. Metody badań i źródła danych

W części empirycznej niniejszego artykułu oparto się na danych Państwowej Komisji Wyborczej i Krajowego Biura Wyborczego¹. Dysponowano danymi dotyczącymi liczby oddanych głosów ważnych i nieważnych z podziałem na przyczyny



Rycina 1. Odsetek głosów nieważnych w gminach w wyborach samorządowych do sejmików wojewódzkich w latach 1998, 2002, 2006 i 2010 z powodu braku postawienia znaku „X” (głosy puste)

¹ Dziękuję Panu Lechowi Mirosławowi Bogdanowiczowi z Krajowego Biura Wyborczego za udostępnienie danych.



Rycina 2. Odsetek głosów nieważnych w gminach w wyborach samorządowych do sejmików wojewódzkich w latach 1998, 2002, 2006 i 2010 z powodu postawienia więcej niż jednego znaku „X”

nieważności. W części, w której starano się sformułować hipotezy i przedstawić możliwości ich weryfikacji, jak też wstępnie wskazać różne argumenty potwierdzające albo zaprzeczające tym hipotezom, oparto się na rozumowaniu dedukcyjnym.

W niniejszym opracowaniu analizą kartograficzną posługiwano się wtórnie, gdyż wykonane mapy z krótkim komentarzem metodycznym (Śleszyński 2011) były już wielokrotnie publikowane (Rzązewski i inni, 2014; Gawron i inni, 2015, ponadto

wiele artykułów prasowych na ten temat) i prezentowane (Śleszyński 2014a, 2015) w innych miejscach. W niniejszym artykule zamieszczono jedynie wybrane zestawienia kartograficzne dla sejmików wojewódzkich (ryc. 1, 2).

W artykule przyjęto definicję głosu nieważnego jako tego, którego stwierdzona w oficjalnie podanych wynikach forma nie pozwalała na jego prawidłowe przydzielenie do żadnego z komitetów wyborczych. Należy tu zwrócić uwagę, że ordynacja wyborcza do rad gmin obowiązująca w latach 1990-1997 przewidywała „głosy ważne bez dokonania wyboru”, co z punktu widzenia niniejszej analizy uznano za głosy nieważne.

3. Podstawowe informacje o głosach nieważnych w wyborach powszechnych 1990-2015

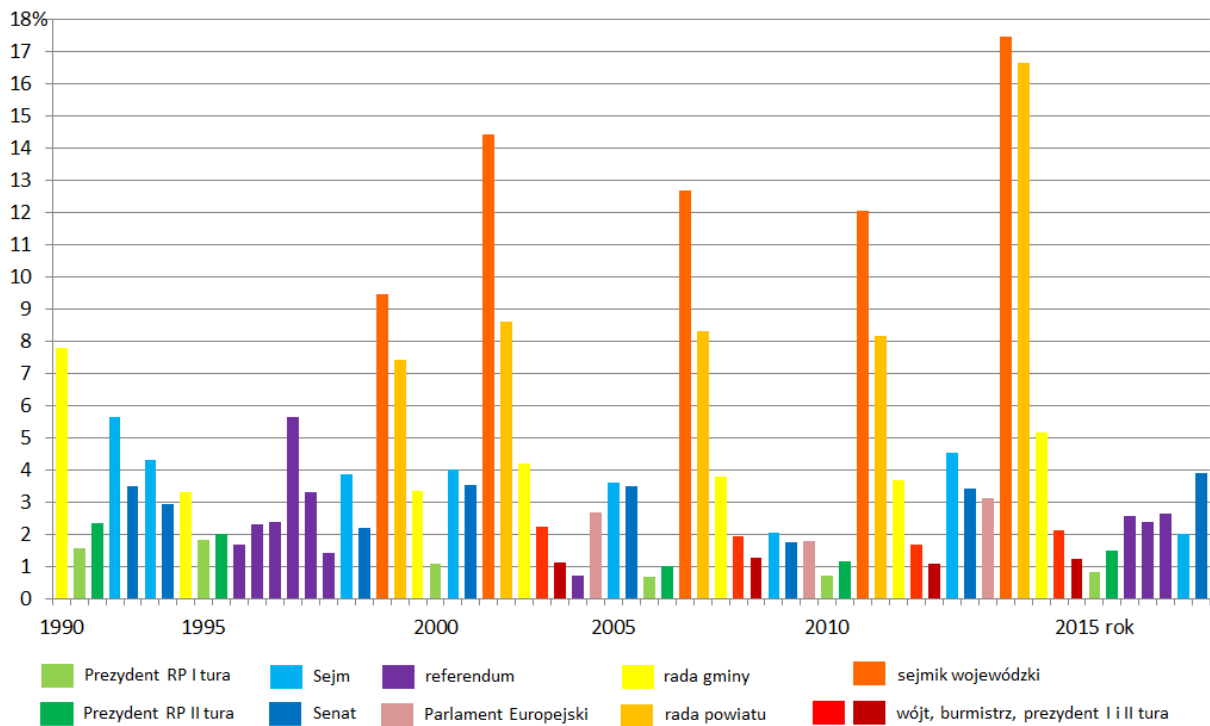
W latach 1990-2015 przeprowadzono w Polsce łącznie 28 wyborów, w tym sześć wyborów prezydenckich (1990, 1995, 2000, 2005, 2010, 2015), siedem wyborów parlamentarnych (1991, 1993, 1997, 2001, 2005, 2007, 2011), trzy wybory do Parlamentu Europejskiego (2004, 2009, 2014), cztery referenda (1996, 1997, 2003, 2015) oraz osiem wyborów samorządowych, w tym dwa do rad gmin (1990, 1994) oraz sześć w poszerzonej formule w związku z reformą administracyjną z 1999 r., tj. do rad dzielnic, gmin i powiatów, sejmików wojewódzkich oraz na wójta, burmistrza lub prezydenta (1998, 2002, 2004, 2006, 2010, 2014). Ponieważ większość z tych wyborów zawierała odrębne głosowania (prezydenckie w pierwszej i drugiej turze – poza 2000 r., parlamentarne do Sejmu i Senatu, samorządowe od 1998 r. do czterech instancji, nie licząc głosowań do rad dzielnicowych w Warszawie), łączna liczba serii danych możliwych do analizy jest znacznie wyższa i wynosi 65. Jest to już stosunkowo duży materiał źródłowy, który pozwala na uchwycenie podstawowych prawidłowości związanych z liczbą i udziałami głosów nieważnych.

Bezwzględne liczby i udziały procentowe w tych wyborach zestawiono na rycinie 3. Podstawowe prawidłowości są następujące:

- (1) najmniej głosów nieważnych obserwowano w wyborach na stanowiska osób mających sprawować urzędy publiczne, tj. w wyborach na Prezydenta

RP oraz na (wójtów, burmistrzów i prezydentów miast); w latach 1990-2015 było to 0,7-2,3% głosów;

- (2) najwięcej głosów nieważnych obserwowano w wyborach samorządowych do sejmików wojewódzkich (od 9,4 do 17,5% głosów), a następnie do rad powiatów (od 7,4 do 16,7%);
- (3) wzrost odsetka głosów nieważnych obserwowano w wyborach do sejmików wojewódzkich i do rad gmin;
- (4) spadek odsetka głosów nieważnych obserwowano w wyborach prezydenckich (w pierwszej i drugiej turze) i do Sejmu (z wyjątkiem 2011 r.);
- (5) ustabilizowany poziom udziałów głosów nieważnych obserwowano w wyborach do rad powiatów (z wyjątkiem skokowego wzrostu w 2014 r.), do Senatu oraz na wójtów, burmistrzów i prezydentów miast).



Rycina 3. Odsetek głosów nieważnych w wyborach powszechnych w Polsce w latach 1990-2015

Źródło: na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej lub Krajowego Biura Wyborczego

Głos nieważny może być oddany z wielu powodów (co jest przedmiotem niniejszego artykułu), ale też może on być różnie klasyfikowany. Nie zajmując się na razie kwestią administracyjnego stwierdzania nieważności głosu w komisjach obwodowych, w tym miejscu należy tylko zaznaczyć, że w Polsce w procedurach wyborczych istniały trzy kategorie klasyfikacyjne:

- (1) z powodu braku postawienia znaku X (głosy puste);
- (2) z powodu postawienia więcej znaków X niż to przewidziane (zazwyczaj dwa znaki X lub więcej);
- (3) z powodu postawienia znaku X przy nazwisku kandydata z unieważnionej (wycofanej) listy.

Przyjmowane procedury wyborcze pozwalały na ustalenie powyższych trzech przyczyn początkowo tylko w wyborach samorządowych i tylko w latach 1998-2010, w 2014 r. ordynacja wyborcza nie przewidywała bowiem sporządzania i gromadzenia (protokołowania) tego typu informacji. W wyborach parlamentarnych w 2015 r. wskutek doświadczeń z poprzedniego roku w wyborach samorządowych wprowadzono jednak zbieranie tego typu informacji w komisjach obwodowych.

W całym kraju w poszczególnych wyborach powszechnych dominującą część głosów nieważnych (zazwyczaj powyżej 99%) stanowiły przyczyny podane w punktach (1) i (2). Na przykład w wyborach parlamentarnych do sejmików wojewódzkich w 2010 r. głosów na unieważnioną listę oddano zaledwie 1998 (0,12%), a w wyborach parlamentarnych z 2015 r. 1668 (0,04%).

W wyborach głosy bez wskazania kandydata lub listy (głosy puste) stanowiły od 43,4 do 76,6% wszystkich głosów nieważnych, przy czym najmniej tych głosów było w drugich turach wyborów na wójta, burmistrza lub prezydenta: 45,0-53,0%), a najwięcej w głosowaniach do sejmików wojewódzkich (71,9-76,6%). W wyborach parlamentarnych 2015 r., kiedy to po raz pierwszy w wyborach niesamorządowych gromadzenie danych tego typu przewidywała ordynacja wyborcza, głosów pustych było 27,1%, a wielokrotnych 69,5% (pozostałe 0,4% stanowiły głosy oddane na unieważnione listy).

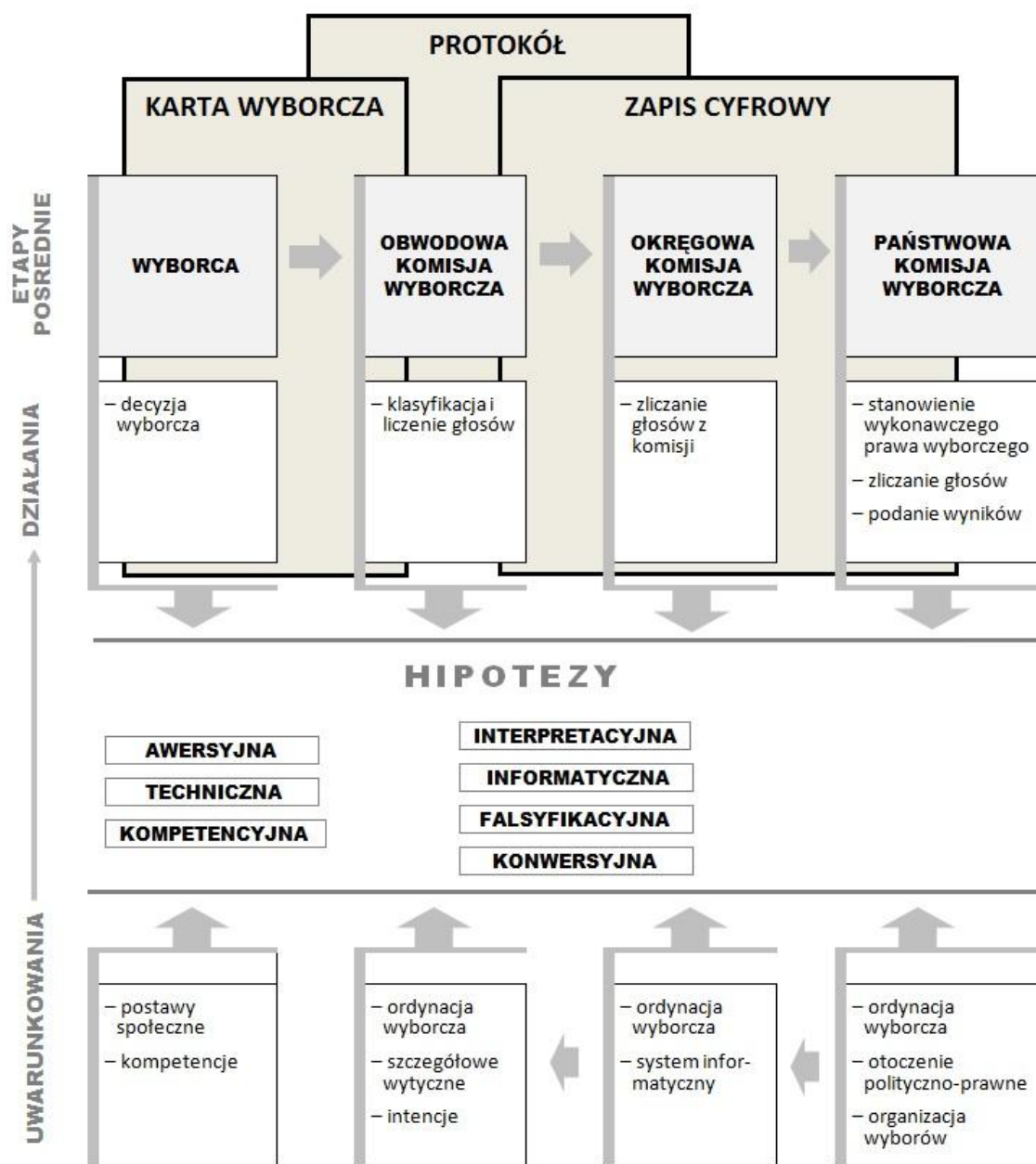
Poza Polską istnieją systemy wyborcze, w których oddanie głosu nieważnego jest usankcjonowane, gdy żaden z kandydatów lub komitetów nie spełnia oczekiwań

wyborcy. Taki typ głosowania interpretuje się jako rodzaj protestu wyborczego (Quintelier i inni, 2011; Damore i inni, 2012). Jest wówczas możliwe zakreślenie specjalnej rubryki w rodzaju „żaden z kandydatów lub ugrupowań”. W debacie publicznej umożliwienie w ordynacji wyborczej takiego rozwiązania postulowało wiele środowisk eksperckich (Flis i inni, 2015; Rządewski 2015).

4. Model powstawania głosów nieważnych

Powstanie głosu nieważnego może wpływ wynikać z wielu przyczyn związanych z faktem, że między decyzją wyborcy a ogłoszeniem wyników przez Państwową Komisję Wyborczą istnieje wiele etapów pośrednich mogących warunkować to zjawisko. Co więcej, niektóre z przyczyn bezpośrednio wpływają – świadomie lub nieświadomie – na etapy wcześniejsze. Na przykład Państwowa Komisja Wyborcza zatwierdza wzory kart do głosowania, których wygląd, układ itp. mogą przyczyniać się do określonych zachowań wyborczych. Wynika to z ordynacji wyborczej, ale także ze statutowych obowiązków PKW. Jest to zatem wpływ świadomy i akceptowany politycznie, chociaż nie wszystkie jego skutki da się przewidzieć przy stanowieniu prawa. Istnieje też wpływ o odwrotnym kierunku, związany z faktem, że opinia społeczna, czyli wyborcy, może poprzez różnego rodzaju naciski wpływać na decyzje związane z funkcjonowaniem komisji wyborczych różnych szczebli, pomimo zasady niezależności tych organów. Ogólny model powstawania głosów nieważnych ma zatem postać przedstawioną na rycinie 4.

W modelu tym istotnym elementem jest karta do głosowania, która jest zarówno podmiotem w sensie decyzji wyborczej wyborcy, jak też przedmiotem w sensie procedury klasyfikacji i liczenia głosów oraz podawania wyników. Karty i głosy z kart w komisjach obwodowych są zliczane do protokołów, a te są dalej przekazywane do komisji okręgowych. Równoległe powstaje zapis cyfrowy. W końcowej fazie istnieje w zasadzie tylko zapis cyfrowy. Co więcej, karty do głosowania są po pewnym czasie, zgodnie z ordynacją, niszczone i po jakimś czasie nie ma możliwości porównania zapisu cyfrowego ze źródłowym oryginałem.



Rycina 4. Model i hipotezy powstawania głosów nieważnych

Źródło: opracowanie własne

Poszczególne etapy, na których może „wytwarzać się” głos nieważny, mogą być objaśniane różnymi koncepcjami z zakresu psychologii i socjologii (zwłaszcza teorii wyboru, wpływu społecznego), informatyki (przetwarzaniem danych, błędami informatycznymi), matematyki (teorią prawdopodobieństwa, rozkładem liczb losowych), statystyki (współwystępowaniem, korelacją) i geografii (trendem powierzchniowym w przypadku prawidłowości przestrzennych).

Mając za podstawę powyższy model, można zaproponować następujące hipotezy tłumaczące podawaną przez PKW liczbę głosów nieważnych:

- (1) awersyjną,
- (2) techniczną,
- (3) kompetencyjną,
- (4) interpretacyjną,
- (5) informatyczną,
- (6) falsyfikacyjną,
- (7) konwersyjną.

Ich nazwy pochodzą od głównych czynników lub okoliczności związanych z poszczególnymi etapami procesu wyborczego i procedury wyborczej. W dalszej części szczegółowo przedstawiono wstępną argumentację potwierdzającą lub zaprzeczającą wymienionym hipotezom, jak też podano propozycje bardziej wiarygodnej i obiektywnej weryfikacji tych hipotez. Powiązano je z dwiema podstawowymi przyczynami nieważności głosów, tj. głosami pustymi i wielokrotnymi.

5. Hipotezy

5.1. Hipoteza awersyjna

Jedną z najczęściej wysuwanych hipotez jest ta, która powstawanie głosów nieważnych tłumaczy zniechęceniem społecznym do wyborów. *A priori* można tutaj wyróżnić trzy rodzaje tego zniechęcenia: do wyborów ogółem, do któregoś z ich rodzajów (przy zachowaniu zainteresowania przynajmniej jednym z pozostałych) lub do konkretnych list i kandydatów. W pierwszym przypadku chodzi o sytuację, w której wyborca z „obywatelskiego obowiązku” lub podobnych pobudek udaje się do lokalu wyborczego, ale oddaje głos nieważny – pustą kartę, jedyną intencją jest zaś samo pójście na wybory.

W drugim przypadku, który wskazywano najczęściej przy interpretacji wysokich odsetków głosów nieważnych w wyborach samorządowych (Flis 2010, 2015; Zbieranek 2010; Gendźwiłł 2015), wyborcy są zniechęceni wyborami tylko do organów wyższego szczebla. Wydaje im się, że wybory te bezpośrednio ich nie dotyczą, są zniechęceni do polityki ponadlokalnej lub nie identyfikują się z żadnym

z ugrupowań ubiegających się o mandat. Wyborcy w wyborach samorządowych, zwłaszcza w gminach wiejskich, preferują sprawy lokalne i zależy im przede wszystkim na wyborze radnych oraz wójta.

W trzecim przypadku chodzi o sytuację, w której wyborca świadomie oddaje głos bez wymaganego prawidłowego wskazania któregoś z kandydatów (list), ale nie dlatego, że go to nie obchodzi, lecz że żaden z kandydatów (lub żadna z list) mu nie odpowiada. Interpretacja takich głosów jest bardzo trudna, gdyż z technicznego punktu widzenia karta wrzucona do urny może być zarówno pusta, jak też przekreślona (przy czym na karcie zbroszurowanej może być przekreślona pierwsza strona, wybrane strony lub wszystkie).

W szczególnej sytuacji w wyborach w drugiej turze na Prezydenta RP oraz na wójtów, burmistrzów lub prezydentów miast może to być skreślenie prawidłowym znakiem „X” obydwu kandydatów (przed drugimi turami głosowania na Prezydenta RP niejednokrotnie pojawiały się wypowiedzi celebrytów medialnych, którzy twierdzili, że tak właśnie robią). Warto zwrócić uwagę, że w tym trzecim przypadku powstaje pole do interpretacji kwalifikacji głosu jako ważnego albo nieważnego (prawidłowe skreślenie na jednej ze stron broszury, przekreślenie innych stron), względnie wewnętrznego podziału głosów nieważnych na oddane z powodu braku skreślenia znakiem X oraz większej niż wymagana liczba tych znaków.

Na temat hipotezy awersyjnej jest już nieco opracowań, bazujących także na analizach empirycznych prowadzonych w różnych skalach. W cytowanym opracowaniu J. Zbieranka, zestawiono między innymi dane z badania opinii publicznej na temat poziomu wiedzy dotyczącej wyboru reprezentantów określonego szczebla samorządu z wynikami wyborów samorządowych. Z analizy wynika ujemna korelacja tych dwóch zmiennych, jakkolwiek porównania były dość ogólne i dotyczyły całego kraju. Wyborami samorządowymi w województwie mazowieckim w tym kontekście zajmował się J. Flis (2014a), formułując koncepcję dystansu politycznego. Polega ona na ujemnym wpływie odległości fizycznej obywatela od przedstawicieli władzy, skoncentrowanej w największych miastach, zwłaszcza w stolicy kraju i mieście wojewódzkim oraz wielkości okręgów wyborczych (im więcej uprawnionych przypada na osobę wybieraną, tym dystans większy). Trzeba tu jednak zwrócić

uwagę, że nie tłumaczy to podwyższonych odsetków głosów nieważnych w bardzo wielu peryferyjnie i nieperyferyjnie położonych gminach w innych częściach kraju, które to gminy nie tworzą tak zwartych i wyodrębniających się skupisk na mapie jak w przypadku województwa mazowieckiego. Z kolei A. Kirpsza (2015) wysoki odsetek nieważnych głosów wiąże z teorią protestu wyborczego.

Niewątpliwie specyfika wyborów samorządów polega na silnym związku z lokalnością życia społeczno-gospodarczego, a większe uświadomienie polityczne na obszarach silniej zurbanizowanych skutkuje wyższą frekwencją w wyborach do wyższych szczebli administracyjnych (Kowalski, Śleszyński, 2003). Z tego schematu wyłamują się wybory do parlamentu europejskiego (Śleszyński 2010), co jednak potwierdza tezę o związku frekwencji z zakresem spraw ważnych w danych wyborach dla wyborcy.

Trudno jest wskazać argumenty, które *a priori* przeczyłyby wpływowi zniechęcenia wyborców na powstawanie głosów nieważnych. Trzeba jednak podkreślić, że wyjaśnienie to dotyczy głosów oddawanych świadomie jako puste lub nieważne, na przykład przy skreślaniu obydwu kandydatów w drugiej turze głosowania w wyborach prezydenckich i samorządowych.

Opisany trzeci typ zachowania przy urnie, związany ze świadomym skreśleniem obydwu (albo wszystkich) kandydatów jest na tyle charakterystyczny, że być może byłoby wskazane wyodrębnienie go w postaci kolejnej hipotezy: frustracyjnej. Byłaby to niemożność realizacji potrzeby lub osiągnięcia określonego celu w postaci braku kandydata (partii lub ugrupowania) spełniającego oczekiwania wyborcy². Z tego powodu pojawia się coraz więcej głosów, aby wzorem innych państw również polska ordynacja wyborcza przewidywała możliwość skreślenia rubryki „żaden z kandydatów”. A. Gendźwił (2014) proponuje wprowadzenie dwóch rodzajów głosów: „wstrzymujący się” oraz głos na listę partyjną (a nie na konkretnego kandydata).

W przypadku hipotezy awersyjnej szczególnie przydatne byłoby zbadanie, jaki wpływ mogła mieć *atmosfera przedwyborcza*, tj. kontekstowość kampanii wyborczej.

² Terminu *frustracyjny* używa ponadto J. Flis (2010) do wyjaśnienia licznych głosów pustych w wyborach samorządowych, gdyż może to wynikać z przekonania wyborców mieszkających zwłaszcza w mniejszych powiatach o niewielkiej szansie przeforsowania swojego kandydata i tym samym braku wpływu na strukturę sejmiku.

Do tego celu byłyby potrzebne badania prasy, programów telewizyjnych itp. pod kątem występowania określonych komentarzy, wypowiedzi itd. Pomocne byłoby tutaj również wykorzystanie archiwalnych badań nastrojów społecznych.

5.2. Hipoteza kompetencyjna

Hipoteza ta zakłada, że wyborcy nie wiedzą, jak poprawnie wypełnić kartę do głosowania, rezygnują więc z możliwości oddania głosu, oddając *głos pusty*. Można w tym kontekście zidentyfikować różne uwarunkowania, związane zarówno z kompetencjami wyborców, jak też z samą komplikacją sposobu oddania głosu.

Na korzyść tej hipotezy świadczą dane, z których wynika, że najmniej głosów nieważnych oddaje się w wyborach na konkretne osoby, w przypadku których oddanie głosu jest najłatwiejsze. W latach 1990-2015 w wyborach na Prezydenta RP oraz na wójta, burmistrza lub prezydenta miasta w wyborach samorządowych oddawano w całym kraju od 0,3 do 2,7% głosów nieważnych, przy czym w pierwszych i drugich turach było to średnio po 1,4%. Innym argumentem świadczącym na korzyść hipotezy kompetencyjnej mógłby być fakt, że więcej głosów nieważnych oddaje się na obszarach rolniczych i peryferyjnie położonych w stosunku do większych miast, chociaż korelacje statystyczne między odsetkiem mieszkańców z wykształceniem wyższym a odsetkiem głosów nieważnych są dość umiarkowane (dla wyborów samorządowych w 2010 r. na poziomie +0,2-0,4 dla różnych województw i typów wyborów). Metody statystyki społecznej nie są tu jednak miarodajne, nie wiadomo bowiem, jaki dokładnie przekrój wykształcenia reprezentują wyborcy udający się do urn w danej gminie (komisji obwodowej) i czy struktura wykształcenia mieszkańców rejestrowana w spisie powszechnym pokrywa się ze strukturą wykształcenia wyborców.

Aby wyjaśnić znaczenie hipotezy kompetencyjnej w powstawaniu głosów nieważnych, można zaproponować badania psychospołeczne, polegające na przeprowadzeniu eksperymentu na reprezentatywnej grupie osób. Należałoby zapewne przedstawić respondentom w kilku niezależnych badaniach różne typy kart do głosowania (niekoniecznie związanych z wyborami politycznymi) i przeprowadzić analizę odpowiedzi w zależności od ich cech socjodemograficznych. Podobnie należało-

by zbadać wpływ poprawności udzielania odpowiedzi związany z komplikacją procedury wyborczej, w tym instrukcji co do sposobu oddania głosu.

Wpływ skomplikowania procedury wyborczej jest oczywisty i negatywnie warunkuje liczbę oddanych głosów ważnych, ale dzięki proponowanemu badaniu byłoby możliwe precyzyjniejsze ustalenie tego wpływu, stwierdzając na przykład, czy jest on liniowy, czy nieliniowy oraz jak silnie wpływają na to cechy intelektualne, biologiczne, społeczno-zawodowe i inne respondentów.

5.3. Hipoteza techniczna

Hipoteza techniczna dosyć ściśle wiąże się z hipotezą kompetencyjną, gdyż kwestię nieważności głosu warunkuje cechami fizycznymi kart do głosowania i sposobami zapisu treści oraz techniką głosowania. Składają się na to: forma i formaty tych kart oraz wszelkie kwestie graficzne i typograficzne (kroje pisma, wielkość czcionek, rozłożenie elementów typograficznych itd.). W rezultacie karta do głosowania jest mniej lub bardziej czytelna i zrozumiała dla wyborcy, a zatem warunkuje różny przebieg procesów poznawczych i decyzyjnych. Co więcej, zastosowane rozwiązania mogą sugerować określone zachowania głosującego, związane zarówno z nastawieniem psychicznym do samego aktu głosowania, prawidłowym oddaniem głosu, jak też nawet z wyborem określonego kandydata lub listy. W tym pierwszym przypadku nieatrakcyjna lub niewygodna forma karty do głosowania może zniechęcać do oddania głosu. Skutkiem ubocznym może być wpływ tych utrudnień technicznych na zachowania wyborcze związane z ponownym pójściem na wybory, a więc przełoży się wprost na frekwencję wyborczą w przyszłości. Podobnie trudność postawienia określonego znaku lub znaków dokumentujących wybór wymaganej liczby kandydatów i w odpowiednim miejscu na karcie do głosowania może być powodem braku oddania głosu. W tym kontekście jeszcze częstsza wydaje się możliwość skreśleń w niewłaściwym miejscu lub zbyt licznych tych skreśleń.

W dotychczasowej praktyce głosowania w Polsce istniały trzy podstawowe formy kart do głosowania:

- (1) pojedyncza zwykła karta do głosowania (kartka papieru w formacie B5, A4 lub zbliżonym),

- (2) karta pojedyncza, ale składana (w przypadku szczególnie dużych rozmiarów, określana pejoratywnie jako „płachta”),
- (3) karta zbroszurowana (według ordynacji wyborczej „wielostronicowa” lub wielokartkowa karta do głosowania), zwana w skrócie „broszurą” lub „książeczką”; ta ostatnia forma zasługuje na szczególną uwagę, gdyż może różnie przyczyniać się do powstawania głosów nieważnych, a nawet wypaczania wyników wyborów.

Zbroszurowana forma karty do głosowania może determinować kilka rodzajów zachowań przy urnie wyborczej. Po pierwsze, może zniechęcać do samego oddania głosu z powodów kompetencyjnych (wyborca nie wie, jak poprawnie oddać głos – na jednej stronie, czy na wszystkich), jak też z powodu samej nieakceptowalnej dla części wyborców formy (przyzwyczajenia, przekonania o nadmiernej obszerności i liczności nazwisk lub list). Po drugie, może negatywnie wpływać na odnalezienie kandydata (którego się zna i chce nań zagłosować), ze względu na wspomnianą mnogość nazwisk i list komitetów. Po trzecie, forma broszurowa może wypaczać faktyczne wyniki wyborów poprzez głosowanie tylko na pierwszej stronie. Wykazał to J. Flis (2015), argumentując, że w wyborach samorządowych w 2014 r. z powodu wystąpienia na pierwszej stronie broszury listy PSL, ta swoista premia wyniosła 5,8 punktu procentowego (p.p.), w tym 2,1 p.p. w powiatach grodzkich. Podobną „premię” wykrył J. Flis w wyborach do rad powiatów w przypadku PSL i PiS, które w różnych powiatach kraju miały listy na pierwszej stronie „książeczek”.

Najbardziej dotychczas spektakularnym przypadkiem wpływu formy karty do głosowania na wyniki wyborów jest głosowanie do sejmików wojewódzkich w wyborach samorządowych w 2014 r. Obowiązująca wówczas w całym kraju broszura miała wprowadzać w błąd wyborców i determinować częstsze stawianie głosów na listę tam zamieszczoną, tj. listę Polskiego Stronnictwa Ludowego. Jak wspomniano, J. Flis (2015) tę premię oszacował empirycznie za pomocą równań regresji na niecałe 6% głosów.

Warto jednak zwrócić uwagę, że w wyborach niesamorządowych, w których również stosowano „książeczki”, nadzwyczaj zwiększonego poparcia dla list na pierwszych stronach nie stwierdzano, a przynajmniej nie są znane opracowania na

ten temat. Głosowanie samorządowe nie musi być jednak porównywalne z parlamentarnym, gdyż może akumulować różne grupy wyborców o różnych kompetencjach i wyrobionych sposobach podejmowania decyzji wyborczych.

Na rzecz pozytywnej weryfikacji hipotezy technicznej mogłyby świadczyć rozkłady przestrzenne głosów nieważnych w wyborach samorządowych w 2010 r., a zwłaszcza dotyczące postawienia dwóch albo liczniejszych głosów „X”. Zaobserwowane wówczas silnie wyróżniające się granice województwa mazowieckiego mogły być tam spowodowane zastosowaniem broszury, w odróżnieniu od innych województw. Wydatnie podwyższony odsetek głosów z więcej dwoma lub liczniejszymi znakami „X” nie był wówczas jednak obserwowany w całym województwie, w gminach podwarszawskich i samej Warszawie odsetek głosów nieważnych nie był bowiem wysoki.

Argument broszury nie tłumaczy również wysokich odsetków w innych gminach w całym kraju, zwłaszcza w jego części zachodniej i północno-zachodniej. Nie wiadomo też, dlaczego we wcześniejszych wyborach samorządowych zaistniał fenomen granic województw, np. mazowieckiego w 2006 r. oraz lubuskiego, dolnośląskiego, kujawsko-pomorskiego i mazowieckiego w 2002 r. (Śleszyński 2011). Aby to bardziej jednoznacznie ustalić, byłoby konieczne zebranie informacji na temat form kart do głosowania we wszystkich wyborach stosowanych w poszczególnych okręgach wyborczych. Takie opracowanie dotychczas nie powstało, a mogłoby być one kluczowe w wyjaśnieniu zróżnicowań przestrzennych we wszystkich wyborach samorządowych, w których obserwowano zastanawiające pokrywanie się podwyższonych odsetków głosów „2+X” z granicami województw i okręgów wyborczych (1998, 2002, 2006, 2010). Co więcej, należałoby zbadać, czy i w jakiej formie stosowano broszury w głosowaniach do rad powiatów, w przypadku których również obserwowano wysokie w stosunku do obszarów otaczających odsetki głosów nieważnych, np. w powiecie złotowskim w 1998 r., poznańskim, garwolińskim i nowotaraskim w 2002 r., bolesławieckim w 2006 r. i generalnie w powiatach północno-zachodniej Polski w 2010 r.

Ogólnie badania pomocne do ustalenia wpływu powyższych uwarunkowań na liczbę głosów nieważnych są zasadniczo takie same jak w przypadku hipotezy

kompetencyjnej. Dodatkowo można wskazać lingwistykę, kognitywistykę i prakseologię jako dyscypliny nauki predysponowane do badań w tym zakresie. Niezależnie od pomocy w wyjaśnianiu powstawania głosów nieważnych mogłoby się to przyczynić do lepszego zaprojektowania kart do głosowania w przyszłości.

5.4. Hipoteza interpretacyjna

Ważność głosu w wyborach powszechnych określa kodeks wyborczy. Na jego podstawie przygotowuje się szczegółowe instrukcje (szkolenia członków komisji wyborczych), według których poszczególne komisje obwodowe dokonują interpretacji tego, które głosy są ważne, a które nieważne. W historii wyborów w Polsce kodeks wyborczy był zmieniany wielokrotnie; podobnie zmieniały się zasady interpretacji tego, co jest głosem ważnym, co zaś nieważnym. Nie powstała dotychczas na ten temat żadna kompleksowa analiza, która byłaby przydatna dla rozpoznania znaczenia tej hipotezy w powstawaniu głosów nieważnych.

Według hipotezy interpretacyjnej, dochodzi do różnic klasyfikacji głosów na ważne i nieważne z powodu odmiennej interpretacji tych samych sposobów wypełnienia głosu. Nie chodzi tu bynajmniej o „zwykłe” pomyłki i przeoczenia (które zapewne też się zdarzają, ale są zawsze marginalne), ale o kwalifikację głosu na podstawie cech skreślenia tj. miejsca postawionego specjalnego znaku, a nawet jego kształtu. W ordynacjach wyborczych jest to dość ściśle określone, łącznie z tym „specjalnym” znakiem, który jest dwiema liniami przecinającymi się w obrębie kratki. Ma to kształt litery „X”, a wszelkie inne znaki („ptaszek” w postaci litery „v”, zamazanie kratki itp.) nie są dopuszczalne. W przypadku karty zbroszurowanej pojawia się kwestia klasyfikacji głosu, gdy podczas wpisywania poprawnie skonstruowanego znaku „X” pod wpływem nacisku przebija on na drugą stronę w postaci odciski.

Podobnie prawidłowo zapisany znak „X”, ale z przecięciem linii poza kratką jest uznawany za nieważny. Warto tu zwrócić uwagę, że może mieć na to wpływ wielkość kratki i związana z tym łatwość (trudność) poprawnego wpisania znaku. Przykładowo w wyborach parlamentarnych w 2015 r. wprowadzono kratkę o wielkości 6x6 mm, wskutek czego pojawiły się komentarze, że może ona być zbyt słabo rozpoznawalna dla osób starszych i niedowidzących.

Drugą grupą interpretacyjnych czynników różnicowania głosów nieważnych mogą być różne wytyczne co do klasyfikacji głosów na ważne i nieważne w komisjach okręgowych, względnie różna tego praktyka, pomimo jednolitych wytycznych PKW. Może to dotyczyć wyżej opisanych kwestii klasyfikacji, np. odcisniętych znaków na kolejnych stronach „książeczek”. Ta hipoteza mogłaby tłumaczyć pokrywanie się podwyższonego odsetka głosów wielokrotnych w wyborach samorządowych w 2014 r. z granicami województwa mazowieckiego, tj. zasięgu kompetencyjno-kontrolnego jednej z komisji okręgowych. Dzięki tej hipotezie nadal jednak nie wiadomo, dlaczego w większości gmin położonych na Obszarze Metropolitalnym Warszawy poziom głosów nieważnych był znacznie niższy niż w pozostałych częściach województwa.

Wydaje się, że aby bardziej jednoznacznie zweryfikować hipotezę interpretacyjną, konieczne byłoby przeprowadzenie dokładniejszych badań wypełnionych kart do głosowania w różnych województwach, o ile takie karty gdzieś się zachowały. Badania takie na podstawie wyborów samorządowych z 2014 r. miał przeprowadzić zespół powołany przez Fundację Batorego, który w maju 2015 r. podpisał w tej sprawie porozumienie o współpracy z Naczelną Dyрекcją Archiwów Państwowych (Wybory... 2015).

5.5. Hipoteza informatyczna

Hipoteza informatyczna zasadza się na możliwości zaistnienia błędów w algorytmach obliczeniowych oraz założenia, że z tego powodu wyniki udostępniane przez PKW nie odzwierciedlają faktycznych wyników głosowania z powodu niezgodności na etapach wprowadzania lub przetwarzania komputerowego. Skutkiem takich błędów mogłyby być wówczas znacznie podwyższone, np. o rząd wielkości, dane dotyczące zmiennych wyborczych: liczby kart wydanych, oddanych głosów, struktury przyczyn nieważności głosów, a nawet samej liczby głosów oddanych na poszczególne listy. W zależności od umiejscowienia, błąd w algorytmie i programie komputerowym mógłby spowodować zmianę faktycznego wyniku na poziomie kraju lub okręgów i przyczynić się do znanych rozkładów przestrzennych głosów nieważnych odzwierciedlających granice województw.

Za tą hipotezą mogłyby świadczyć ujawnione w wyborach samorządowych w 2014 r. możliwości ingerencji zewnętrznej w przesył danych oraz generalnie problemy ujawnione w tych wyborach, związane z fatalną jakością przygotowania i wdrożenia oprogramowania i systemów informatycznych. Wskutek wykorzystania wadliwego oprogramowania, wyniki byłyby obarczone błędem systematycznym w zliczaniu (przeliczaniu) danych cząstkowych z poszczególnych komisji, ujawniającym się na przykład w znanych rozkładach przestrzennych nawiązujących do granic województw-okręgów wyborczych.

Przeciw tej hipotezie świadczy potencjalna skala nieprawidłowości. Otóż systematyczna niezgodność tysięcy protokołów z zapisem cyfrowym istniejącym w PKW (KBW) byłaby łatwa do wykrycia i bardzo trudna do wyobrażenia. Wystarczyłby bowiem alarm zaledwie w jednej z tych wielu tysięcy komisji, która porównałaby zapis cyfrowy na stronie PKW z własnym odręcznym protokołem, aby zauważyć, że wystąpiły jakieś niezgodności z zapisem cyfrowym.

Przeciw pozytywnej weryfikacji hipotezy informatycznej świadczy też analiza P. Paczosa (2015) dotycząca zabezpieczenia informatycznego w wyborach samorządowych w 2014 r. Wykazał on, że w procedurze informatycznej było bardzo wiele etapów wprowadzania i sprawdzania danych napływających z komisji obwodowych, a kontrola na różnych poziomach systemu informatycznego między innymi poprzez sumy kontrolne w zasadzie wykluczała zaistnienie błędów obliczeniowych. Podobnie nierealistyczne byłoby świadome zmienianie („poprawianie”) wyników, gdyż w obsłudze informatycznej brało udział zbyt wiele niezależnych od siebie komórek informacyjnych i aby miało to oczekiwany skutek, wszystkie musiałyby być ze sobą w zмовie. Niemniej jednak J. Oleński (2015) zwraca uwagę, że brak jest zewnętrznej kontroli opracowywania wyników powyżej poziomu obwodów wyborczych.

Przy okazji omówienia hipotezy informatycznej, istotne jest też zwrócenie uwagi na zaufanie społeczne do wykorzystania systemów informatycznych, gdyż przeciętny wyborca nie musi wiedzieć, jak wielka jest skala logistyczna stosowanych rozwiązań i że wyborczy system informatyczny nie jest „czarną skrzynką”, do której można się „włamać” i bez zauważenia żadnej z dziesiątek tysięcy osób biorących

udział w jego obsłudze zmienić wyniki. Brak tego zaufania szczególnie ujawnił się pod postacią legendy „ruskich serwerów” (w listopadzie 2015 r. wyszukiwarka Google zwraca około 15 000 stron internetowych z występowaniem tego określenia). Jednakże, ponieważ zaufanie społeczne w procesie wyborczym jest najważniejsze, w przyszłości należy sugerować wprowadzenie dodatkowych rozwiązań, które to nadwątlone – zwłaszcza po wyborach samorządowych 2014 r. – zaufanie informatyczne by odbudowały. W szczególności należy wskazać obowiązek niezwłocznego po obliczeniu głosów w komisjach obwodowych wywieszania odręcznych protokołów w widocznych miejscach oraz ich fotografowanie i magazynowanie na lokalnych serwerach (np. urzędów gmin), aby każdy wyborca mógł porównać ten pierwotny protokół z zapisem cyfrowym w PKW.

5.6. Hipoteza falsyfikacyjna

Hipoteza falsyfikacyjna podważa uczciwość i bezstronność przeprowadzenia wyborów, formułując zarzut związany z intencjonalnym sfalszowaniem ich wyników. J. Oleński (2015) wymienia w tym kontekście techniki dotyczące zarówno czasu (okresu) przewidzianego na oddanie głosu (dosypywanie głosów, „syndrom ostatniego kwadransa”, „zacieranie śladów”), fazy liczenia głosów przez członków komisji obwodowych (błędne selekcjonowanie kart, niepoprawne zliczanie głosów, unieważnianie głosów przez dostawianie dodatkowego znaku „X”), jak też etapu przepisywania głosów z protokołu odręcznego do informatycznego i sumowania głosów w komisjach okręgowych.

Formułowane przez opinię publiczną zarzuty, zwłaszcza w stosunku do wyborów samorządowych, dotyczyły różnych etapów procesu wyborczego, przede wszystkim wspomnianej możliwości dostawiania drugich krzyżyków na karcie do głosowania przez członków komisji wyborczych podczas zliczania głosów. Takie skreślenie powodowałoby, że głos byłby uznawany za nieważny. Unieważnianie miałoby dotyczyć głosów oddanych na kandydatów i listy, których szanse wyboru chciałaby pomniejszyć osoba zasiadająca w komisji wyborczej, zwiększając tym samym szanse innego lub innych kandydatów i list. Osoba dopuszczająca się takich czynów działałaby z własnej intencji albo w zмовie z innymi osobami. J. Flis (2014b)

zauważa, że do komisji wyborczych zgłaszają się osoby nie tylko o wyraźnych i wyrobionych poglądach politycznych, ale także mogące się kierować poczuciem krzywdy, które „wymaga nadrobienia poprzez dodanie dodatkowych głosów partii, co do której uważa się, że została skrzywdzona” (Flis 2014b: 22).

Byłoby naiwnością sądzić, że opisane wyżej przypadki nie zdarzają się, gdy oddaje się miliony głosów w kilkudziesięciu tysiącach komisji wyborczych. Kluczowe jest tu stwierdzenie, czy są to przypadki incydentalne, czy masowe. Istotą hipotezy falsyfikacyjnej jest bowiem założenie o powszechności fałszowania głosów przez dostawianie drugich krzyżyków. Opinie takie często pojawiały się po odkryciu pokrywania się podwyższonego odsetka głosów nieważnych z powodu postawienia więcej niż jednego znaku X w wyborach samorządowych w województwie mazowieckim w 2010 r., a następnie po wyborach samorządowych w 2014 r.

Dosyć wysoka korelacja znacznego udziału głosów nieważnych z granicami województwa mazowieckiego w 2010 r. (a ściślej z jego niemal całym obszarem) jest jednak argumentem zdecydowanie bardziej przeciwnym hipotezie falsyfikacji w obwodowych komisjach wyborczych niż aprobatywnym. Bardzo trudna do wyobrażenia byłaby sytuacja, w której we wszystkich sąsiadujących ze sobą około 2500 komisji obwodowych (poza Warszawą i innymi powiatami grodzkimi) dokonano by nie tylko masowego fałszerstwa, ale także fałszerstwa o podobnych procentowo rozmiarach. Jeśli podwyższone odsetki głosów nieważnych miałyby świadczyć o nadużyciach, to raczej należałoby szukać tych komisji, które wybijają się na tle otoczenia. Na podstawie publikowanych map na różnych obszarach kraju można jednak wskazać tylko pojedyncze gminy, które takie warunki spełniają.

W przestrzeni publicznej pojawiały się też głosy, że już sam wybór „książeczki” w wyborach, zaproponowany przez PKW i ordynację był intencjonalny i zaplanowany w celu łatwiejszego fałszowania głosów w komisjach. Gdyby tak było, stanowiłoby to jednak broń obosieczną, albowiem w komisjach zasiadają przedstawiciele wszystkich większych sił politycznych. Nawet jeśli są oni wskazywani przez wójta, burmistrza albo prezydenta, który ma swoje sympatie polityczne i w związku z tym mógłby być podejrzewany o świadome manipulacje składem komisji na rzecz powołania jej członków sprzyjających jemu lub ugrupowaniu politycznemu, które-

mu on sprzyja, to ci wójtowie itd. pochodzą w całym kraju z różnych ugrupowań politycznych. Na możliwości fałszowania skorzystałyby zatem różne ugrupowania (potrzebne jest tu jeszcze założenie, że poziom skłonności do fałszowania jest podobny w różnych ugrupowaniach). Samo zaistnienie formy „książeczek” trzeba traktować zatem jako fatalne w skutkach niedopatrzenie lub brak zdolności przewidywania tych skutków w ordynacji wyborczej.

Najbardziej wiarygodnym i skutecznym sposobem weryfikacji hipotezy o dostawianiu krzyżyków byłoby sprawdzenie poszczególnych kart do głosowania. Jeśli okazałoby się, że na kartach uznanych za nieważne z powodu postawienia więcej niż jednego znaku X istnieją korelacje między występowaniem tych znaków na listach przypisanych do określonych ugrupowań i kandydatów, zazwyczaj konkurujących ze sobą, można byłoby przypuszczać, że taki proceder mógł się zdarzyć. Udowodnienie jednak takiego przestępstwa w sensie procesowym nie jest możliwe, gdyż trudno za dowód w sprawie brać pod uwagę korelację statystyczną, jest to zatem tylko pewna poszlaka. Pewniejsze byłoby porównywanie środka barwiącego (tuszu), jaki pozostawił ślad na kartce podczas skreślania na różnych listach lub stronach karty do głosowania, ale takie metody kryminalistyczne są bardzo czasochłonne i technicznie trudne do przeprowadzenia na dużej próbie kart do głosowania. W tym przypadku wartość procesowa byłaby prawdopodobnie tylko trochę większa, gdyż teoretycznie jest możliwe posługiwanie się przez wyborcę kilkoma rodzajami narzędzi do pisania.

Wspomnianym już wyżej sposobem pośrednim uzyskania informacji o większym prawdopodobieństwie nadużyć są metody statystyczne, szeroko wykorzystywane w tego typu analizach (Rzążewski i inni, 2014; Gawron i inni, 2015). Przeprowadzone analizy J. Szklarskiego (2015) wskazują na pewne korelacje między udziałem głosów nieważnych a poparciem dla niektórych ugrupowań politycznych, ale nie wiadomo, czy tego typu koincydencja nie wynika z działania wspólnego czynnika, np. specjalizacji funkcjonalnej obszarów, determinującej zarówno większe poparcie polityczne (miasta – partie liberalne, wieś – partie chłopskie itd.), jak też zachowania opisane w hipotezie kompetencyjnej i awersyjnej. A. Sułkowska (2015) stosuje natomiast prawo Benforda i stwierdza brak normalnego rozkładu liczb-

udziałów poparcia (czyli zauważa pewną niezgodność), ale nie wiąże tego bezpośrednio z głosami nieważnymi. P. Gawron i inni (2015) nie zauważają natomiast żadnych szczególnych zależności między frekwencją a udziałem głosów nieważnych, ale wykazują dodatnią korelację głosów nieważnych z głosami oddanymi na PSL. Ci sami autorzy nie stwierdzają potencjalnych nieprawidłowości na podstawie analizy z wykorzystaniem prawa Benforda.

W przypadku wyborów samorządowych w latach 1998-2010 warto byłoby zbadać, czy w tych województwach, w których istniały karty zbroszurowane, obserwowano korelacje między wynikiem wyborczym a miejscem na liście. Potwierdzenie tej hipotezy ugruntowałoby argumentację na rzecz wyjaśnienia wysokiego wyniku Polskiego Stronnictwa Ludowego w wyborach do sejmików wojewódzkich w 2014 r.

5.7. Hipoteza konwersyjna

Hipoteza konwersyjna jest w zasadzie odmianą hipotezy falsyfikacyjnej, ale wyróżniono ją ze względu na szczególną możliwość powstawania nieprawidłowości. Polega ona na tym, że głosy puste wskutek działań osób w komisjach obwodowych są „uważniane” przez dokonane prawidłowo skreślenie. To postawienie znaku X jest intencjonalne i dokonane w interesie określonego kandydata lub listy. Innymi słowy, istnieje „drugie życie” niewypełnionej karty: naturalny poziom głosów pustych jest wysoki, a obserwowany niższy od tła odsetek głosów „pustych” wynika z ich zamiany na głosy ważne.

Powyższe przypuszczenie jest najbardziej hipotetyczne ze wszystkich omawianych w niniejszym artykule, gdyż w tym przypadku najtrudniej jest wskazać weryfikowalne argumenty za potwierdzeniem albo zaprzeczeniem, związane z zaobserwowanymi rozkładami poparcia lub strukturą głosów nieważnych według powodu ich nieważności. Jedyne materialny dowód musiałby się wiązać z założeniem, że poziom awersji wyborczej i wynikający z tego odsetek głosów pustych ma pewien *constans* (poziom naturalnego nasycenia w skali kraju), a obserwowane faktycznie duże odchylenia głosów nieważnych *in minus* w stosunku do tego *constans* wynikają ze skali nieprawidłowości. Przy tym ów *constans* jest stosunkowo wysoki, taki jak obserwowany w górnych kwantylach (decylach, percentylach) rozkładów

gmin pod względem maksymalnego obserwowanego udziału głosów pustych, przy równoczesnych niskich udziałach głosów wielokrotnych.

Duża abstrakcyjność założeń tej hipotezy względem obserwacji empirycznych nie wyklucza możliwości istnienia tego typu fałszerstw. Przemawia za tym fakt, że z technicznego punktu widzenia dostawienie głosu na karcie pustej jest stosunkowo proste i praktycznie niewykrywalne. Podobnie jak w przypadku klasycznej hipotezy fałszyfikacyjnej, kluczowe byłoby ustalenie, czy tego typu przypadki są incydentalne, czy masowe. Ustalenie tego jest jednak praktycznie niewykonalne.

W kontekście powyższej hipotezy B. Nowotarski (2014) formułuje jeszcze bardziej skomplikowany rodzaj transformacji: głos pusty \rightarrow głos ważny \rightarrow głos z większą liczbą znaków X. Jest to jakby podwójne fałszerstwo, ale nie dające w rezultacie zysku żadnemu z kandydatów lub żadnej z list. Taka sytuacja wydaje się na pierwszy rzut oka mało prawdopodobna, ale wyobrażalna, gdy w komisji co najmniej dwie różne osoby zajmują się kwalifikacją i liczeniem głosów.

6. Podsumowanie

Przeгляд hipotez wskazuje, że przyczyny powstawania głosów nieważnych, w tym ich wysokich odsetków względem wszystkich oddanych głosów, są bardzo różnorodne. Obecnie najbardziej obiecująca i mająca już pewne uzasadnienia empiryczne jest hipoteza awersyjna, związana z głosami pustymi. W przypadku głosów 2+X na uwagę zasługuje hipoteza techniczna, dotycząca zastosowania w niektórych wyborach i okręgach wielostronicowych broszur. W jej przypadku nie oznacza to jednak pełnego wyjaśnienia, nadal nie wiadomo bowiem, dlaczego wysokie odsetki charakteryzują obwody wyborcze, gminy i jeszcze większe obszary położone poza okręgami wyborczymi, na których zastosowano broszury. Podobnie nie wiadomo, dlaczego na mapie kraju wyróżniały się województwa i okręgi wyborcze w wyborach samorządowych w latach 1998-2006. Innymi słowy, nadal nie jest wyjaśnione, dlaczego w obrębie jednego zasięgu terytorialnego komisji oraz na obszarach podobnych pod względem funkcjonalnym dochodzi do bardzo dużych różnic poziomu oddawania głosów nieważnych, w tym zwłaszcza głosów wielokrotnych.

Ponadto uwaga badaczy koncentruje się zwłaszcza na sejmikach województw, podczas gdy w głosowaniach do rad powiatów również obserwowano bardzo wysokie udziały głosów nieważnych. Wydaje się też, że błędem metodologicznym są podejmowane próby wyjaśnienia występowania głosów nieważnych klasyfikowanych z różnych powodów (pustych i wielokrotnych) za pomocą jednego schematu wyjaśniającego, np. analizy czynnikowej. W niniejszym artykule starano się dowieść, że analizy i wyjaśnienia należy prowadzić odrębnie dla różnych powodów nieważności.

Jest wysoce prawdopodobne, że w powstawaniu głosów nieważnych istnieje wiele przyczyn wzajemnie się nakładających, a być może nawet znoszących (np. konwersja głosów pustych w ważne). Z pewnością nie ułatwia to interpretacji i zastosowania metod statystycznych, jak też – szerzej – empirycznych. W tym kontekście istnieje też kwestia zazębiania się hipotez.

Tym samym bez dalszych wnikliwych badań różnego typu (statystycznych, prawnych, socjologicznych itd.) trudno jednoznacznie i definitywnie wyjaśnić przyczyny tak dużego i charakterystycznego zróżnicowania przestrzennego głosów nieważnych w wyborach samorządowych w latach 1998-2010, a zwłaszcza pokrywania się wysokich odsetków tego typów głosów w niektórych województwach. Więcej informacji może dać w tej mierze działalność specjalnej komisji, zorganizowanej pod auspicjami Fundacji Batorego w końcu 2014 r. Informacje uzyskane na podstawie badań z wyborów samorządowych z 2014 r. mogą posłużyć do wyjaśnienia tego, co zidentyfikowano we wcześniejszych latach. I odwrotnie, analiza wcześniejszych wyborów może dać istotne przesłanki do interpretacji tego, co stało się w listopadzie 2014 r.

Na podstawie dostępnych dotychczas informacji i analiz można formułować wniosek praktyczny, że przeprowadzone w ubiegłych latach przynajmniej niektóre wybory (np. samorządowe do niektórych instancji) w pewnych miejscach nie oddawały faktycznych preferencji wyborców. Z tego powodu można wnioskować o zniekształceniu wyników tych wyborów, zafałszowaniu, wypaczeniu itd. Wskutek tego część wyborców nie ufa procedurom wyborczym (Frydrych 2015) i może się czuć w pewien sposób oszukana (Śleszyński 2014b). Wynika stąd potrzeba przeglądu

istniejących procedur i rozwiązań techniczno-organizacyjnych w ordynacji wyborczej w celu likwidacji potencjalnego ryzyka powstawania sytuacji mogących być przedmiotem kontrowersji społecznych i politycznych (Kowal 2014; Śleszyński 2014b; Frydrych 2015; Michalak, Zbieranek, 2015). Dotyczy to zwłaszcza uproszczenia i zwiększenia przejrzystości procesu wyborczego na różnych jego etapach, w tym podczas projektowania i przygotowywania kart do głosowania oraz sposobu liczenia głosów i zliczania wyników cząstkowych (Rzązewski 2015). Optymalne byłoby przygotowanie bardziej wyczerpującego, kompleksowego i uniwersalnego dla różnych typów wyborów kodeksu wyborczego (Kozielewicz 2004), który porządkowałby kwestie przedstawione wymienione w artykule.

7. Literatura

- Aldashev G., Mastrobuoni G. 2010: *Invalid ballots and electoral competition*. „Carlo Alberto Notebook. Working Papers”, 153. Moncalieri: Collegio Carlo Alberto.
- Alvarez M. R., Hall T. E., Hyde S. D. (eds.), 2008: *Election fraud: Detecting and deterring electoral manipulation*. Washington DC: Brookings Institution Press.
- Arbache G., Freire D., Rodrigues P., 2014: *Invalid votes, political efficacy and lack of preferences in Brazilian elections*. Materiały konferencyjne IPSA. Montreal: IPSA http://paperroom.ipsa.org/papers/paper_36099.pdf.
- Damore D. F., Waters M. M., Bowler S. 2012: *Unhappy, uninformed, or uninterested? Understanding „None of the Above” voting*. „Political Research Quarterly”, 65, 4, 895-907.
- Driscoll A., Nelson M. J. 2014: *Ignorance or opposition? Blank and spoiled votes in low-information, highly politicized environments*. „Political Research Quarterly”, 67, 3, 547-561.
- Endersby J. W., Towle M. J. 2014: *Making wasted votes count: turnout, transfers, and preferential voting in practice*. „Electoral Studies”, 33, 2, 144-152.
- Fisher S. L. 1973: *The wasted vote thesis: West German evidence*. „Comparative Politics”, 5, 293-299.
- Flis J., 2010: *Poszukiwacze zaginionej ćwiartki*; Salon24; <http://jaroslawflis.salon24.pl/254292,poszukiwacze-zaginionej-cwiartki>.

- Flis J., 2014a: *Głosy nieważne, głosy nierozważne*. „Rzeczpospolita”;
<http://www4.rp.pl/artykul/1150934-Glosy-niewazne--glosy-nerozwazne.html>.
- Flis J., 2014b: *Karta, czyli broszura*; w: P. Kosiewski (red.): *Wybory: wiarygodność i sprawność*. Warszawa: Fundacja im. S. Batorego; 17-24.
- Flis J., 2015: *Efekt książeczki*; w: J. Flis, A. Frydrych, A. Gendźwiłł, B. Michalak, J. Rutkowski, A. Rychard, J. Zbieranek: *Co się stało 16 listopada? Wybory samorządowe 2014*. Warszawa: Fundacja im. S. Batorego; 41-52.
- Flis J., Frydrych A., Gendźwiłł A., Michalak B., Rutkowski J., Rychard A., Zbieranek J., 2015: *Co się stało 16 listopada? Wybory samorządowe 2014*. Warszawa: Fundacja im. S. Batorego.
- Frydrych A., 2015: *Ważność wyborów samorządowych – oczekiwania, regulacje, postulaty*; w: J. Flis, A. Frydrych, A. Gendźwiłł, B. Michalak, J. Rutkowski, A. Rychard, J. Zbieranek: *Co się stało 16 listopada? Wybory samorządowe 2014*. Warszawa: Fundacja im. S. Batorego; 59-65.
- Gawron P., Paweł Ł., Puchała Z., Szklarski J., Życzkowski K. 2015: *Wybory samorządowe 2014. W poszukiwaniu anomalii statystycznych*. „Studia Wyborcze”, 19, 53-76.
- Gendźwiłł A., 2015: *Brakujące i nadmiarowe krzyżyki. O głosach nieważnych w wyborach do sejmików województw*; w: J. Flis, A. Frydrych, A. Gendźwiłł, B. Michalak, J. Rutkowski, A. Rychard, J. Zbieranek: *Co się stało 16 listopada? Wybory samorządowe 2014*. Warszawa: Fundacja im. S. Batorego; 31-40.
- Harris J. P., 1934: *Election administration in the United States*. „Studies in Administration”, 27. Washington: Institute for Government Research, The Brookings Institutions.
- Herron E. S. 2010: *The effect of passive observation methods on Azerbaijan's 2008 presidential election and 2009 referendum*. “Electoral Studies”, 29, 417-424.
- Kirpsza A., 2015: *Przyczyny głosów nieważnych w wyborach do sejmików w roku 2010*. Sympozjum „Wiarygodność wyborów samorządowych 2014: analiza ilościowa”. Kraków: Centrum Badań Ilościowych nad Polityką UJ;
<http://www.cbip.uj.edu.pl/documents/7503643/91701799/Wybory-AKirpsza.pptx>.

- Kosiewski P. (red.), 2014: *Wybory: wiarygodność i sprawność*. Warszawa: Fundacja im. S. Batorego.
- Kouba K., Lysek J. 2015: *Institutional determinants of invalid voting in post-communist Europe and Latin America*. "Electoral Studies", 41, 2, 92-104.
- Kowal P., 2014: *Wnioski z wyborów samorządowych 2014*; w: P. Kosiewski (red.): *Wybory: wiarygodność i sprawność*. Warszawa: Fundacja im. S. Batorego; 7-15.
- Kowalski M., Śleszyński P., 2003: *Wybory samorządowe do sejmików wojewódzkich w 2002 r. w aspekcie regionalnym*; w: M. Śmigielka, J. Słodczyk (red.): *Geograficzne aspekty globalizacji i integracji europejskiej*. Opole: Polskie Towarzystwo Geograficzne - Oddział w Opolu, Uniwersytet Opolski - Zakład Geografii i Gospodarki Przestrzennej, Wydział Ekonomiczny; 303-309.
- Kozielewicz W. 2004: *Przestępstwa z ordynacji wyborczej do parlamentu europejskiego*. „Prokuratura i Prawo”, 5, 56-66.
- McAllister I., Makkai T. 1993: *Institutions, society or protest? Explaining invalid votes in Australian elections*. "Electoral Studies", 12, 1, 23-40.
- Michalak B., Zbieranek J., 2015: *Administracja wyborcza w kryzysie*; w: J. Flis, A. Frydrych, A. Gendźwiłł, B. Michalak, J. Rutkowski, A. Rychard, J. Zbieranek: *Co się stało 16 listopada*. Warszawa, Fundacja im. S. Batorego; 9-30.
- Mott R. L. 1926: *Invalid ballots under the hare system of proportional representation*. "The American Political Science Review", 20, 4, 874-882.
- Nowotarski B., 2014: *Metoda „wielu oczu” do kontroli procesu wyborczego*; w: P. Kosiewski (red.): *Wybory: wiarygodność i sprawność*. Warszawa: Fundacja im. S. Batorego; 25-29.
- Oleński J., 2015: *Problemy kontroli rzetelności wyborów*. Warszawa: Uczelnia Łazarskiego; <http://solidarni2010.pl/30403-problemy-kontroli-rzetelnosci-wyborow---prezentacja-prof-j-olenskiego.html>.
- Paczos P., 2015: *Czy istnieją obiektywne przesłanki na korzyść hipotezy o fałszowaniu wyników wyborów?* Symposium „Wiarygodność wyborów samorządowych 2014: analiza ilościowa”. Kraków: Centrum Badań Ilościowych nad Polityką UJ, <http://www.cbip.uj.edu.pl/documents/7503643/91701799/Wybory-AKirpsza.pptx>.

- Power T. J., Garand J. C., 2007: *Determinants of invalid voting in Latin America*. "Electoral Studies", 26, 2, 432-444.
- Power T. J., Roberts J. T. 1995: *Compulsory voting, invalid ballots, and abstention in Brazil*. "Political Research Quarterly", 48, 795-826.
- Quintelier E., Hooghe M., Marien S. 2011: *The effect of compulsory voting on turnout stratification patterns: a cross-national analysis*. „International Political Science Review”, 32, 4, 396-416.
- Rzążewski K., 2015: *Co robić? Sympozjum „Wiarygodność wyborów samorządowych 2014: analiza ilościowa”*. Kraków: Centrum Badań Ilościowych nad Polityką UJ <http://www.cbip.uj.edu.pl/documents/7503643/91701799/wybory-UJ-2015.pdf>.
- Rzążewski K., Słomczyński W., Życzkowski K., 2014: *Każdy głos się liczy. Wędrówka przez krainę wyborów*. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.
- Sobyanin A. A., Sukhovolskiy V. G., 1995: *Demokratiya, ogranichennaya falsifikatsiyami: vybory i referendumy v Rossii v. 1991-1993*. Moscow: Project Group for Human Rights.
- Stiefbold R. P. 1965: *The significance of void ballots in West German elections*. "American Political Science Review", 59, 2, 391-407.
- Sułkowska A., 2015: *Zastosowanie prawa Benforda w badaniu wiarygodności wyborów 2014*. Sympozjum „Wiarygodność wyborów samorządowych 2014: analiza ilościowa”. Kraków: Centrum Badań Ilościowych nad Polityką UJ (referat).
- Szklarski J., 2015: *Porównanie wyników wyborów do sejmików z lat 2010 i 2014 wraz z oceną wpływu „efektu pierwszej strony książeczki”*. Sympozjum „Wiarygodność wyborów samorządowych 2014: analiza ilościowa”. Kraków: Centrum Badań Ilościowych nad Polityką UJ; <http://www.cbip.uj.edu.pl/documents/7503643/91701799/jszk-krak1606-rozsz.pdf>.
- Śleszyński P. 2010: *Wybory do Parlamentu Europejskiego 2010. Uwarunkowania zachowań wyborczych i tendencje zmian*. „Samorząd Terytorialny”, 3, 5-17.
- Śleszyński P., 2011: *Analiza rozkładu przestrzennego głosów nieważnych w wyborach samorządowych w latach 1998-2010*. Warszawa: Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN (maszynopis).

- Śleszyński P., 2014a: *Wielkość nieważnych głosów w wyborach samorządowych w odniesieniu do rodzaju JST – usytuowanie w Polsce*. Forum Debaty Publicznej „Samorząd terytorialny dla Polski” – Wybory samorządowe w 2010 i 2014 roku – praktyczne doświadczenia. Warszawa: Kancelaria Prezydenta; http://www.prezydent.pl/download/gfx/prezydent/pl/defaultaktualnosci/2149/47/1/przemyslaw_sleszynski_8-12-2014.pdf.
- Śleszyński P., 2014b: *Część wyborców może się czuć oszukana* (wywiad A. Kalinowskiej z P. Śleszyńskim), Rzeczpospolita, 23.11.2014 <http://www4.rp.pl/artykul/1159515-Czesc-wyborcow-moze-sie-czuc-oszukana---rozmowa-z-Przemyslawem-Sleszynskim.html>.
- Śleszyński P., 2015: *Głosy nieważne w wyborach samorządowych w świetle analizy kartograficznej*. Sympozjum „Wiarygodność wyborów samorządowych 2014: analiza ilościowa”. Kraków: Centrum Badań Ilościowych nad Polityką UJ http://www.cbip.uj.edu.pl/documents/7503643/91701799/Sleszynski_UJ_16_czerwca_2015.ppt.
- Wybory samorządowe pod lupą ekspertów*, 2015: Warszawa: Fundacja Batorego http://www.batory.org.pl/aktualnosci/wybory_samorzadowe_pod_lupa_ekspertow.
- Zbieranek J., 2010: *Głosy nieważne w wyborach samorządowych*. Warszawa: Instytut Spraw Publicznych.